

**APEL**  
**RADY MIEJSKIEJ W ŚWIDNICY**

z dnia 27 listopada 2020 r.

**w sprawie podjęcia inicjatywy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy.**

Na podstawie § 29 pkt 4 uchwały Nr XLVIII/523/18 Rady Miejskiej w Świdnicy z dnia 28 września 2018 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Miasto Świdnica (Dz .Urz. Woj. Doln. z 2018 r. poz. 5085 z późn. zm.), Rada Miejska w Świdnicy postanawia, co następuje:

**§ 1.1.** Przyjmuje się apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów o podjęcie inicjatywy służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy.

**2.** Apel o którym mowa w ustępie 1 stanowi załącznik nr 1.

**§ 2.** Wykonanie apelu powierza się Prezydentowi Miasta Świdnica.

**§ 3.** Apel wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

PREZYDENT MIASTA

Beata Moskal-Słaniewska

## **Apel do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów**

Radni Gminy Miasto Świdnica, w poczuciu odpowiedzialności za wspólnotę lokalną, zaniepokojeni pojawiającymi się w przestrzeni publicznej zapowiedziami zawetowania budżetu Unii Europejskiej przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszą o przyjęcie i uznanie kwot wynegocjowanych w wieloletnim budżecie Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy, a także o zobowiązanie Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem tegoż budżetu oraz funduszu.

Wetowanie tak fundamentalnego dokumentu, który powstał w wyniku wielomiesięcznych negocjacji i który stanowić może źródło finansowania wielu zadań inwestycyjnych w Polsce, a w sytuacji obecnej w szczególności może stanowić niezbędną pomoc, tak potrzebną nam przy wychodzeniu z pocovidowego kryzysu, jest skrajnie nieodpowiedzialne i szkodliwe.

Od początku naszej przynależności do Unii Europejskiej, a nawet w okresie przedakcesyjnym, Polska była szczerze wspierana przez europejskie fundusze. Gros z nich trafiało do polskich samorządów, które w sposób sprawny i efektywny zmieniały euro w niezbędną infrastrukturę – kanalizację, wodociągi, drogi, sieci konieczne przy zbrojeniu terenów inwestycyjnych. To za unijne euro powstawały w Polsce żłobki, przedszkola, miejsca integracji społecznej, baseny, obiekty sportowe. To środki z kolejnych budżetów unijnych wspierały remonty zabytków, rewitalizację, budowę czy modernizację centrów przesiadkowych, zakup nowych autobusów czy tramwajów w większych miastach. To z tych budżetów wsparcie otrzymywała polska nauka, kultura, sport, programy dotyczące integracji państw unijnych. To wreszcie miliony euro spowodowały powstanie całego systemu kształcenia ustawicznego, co wielu osobom pozwoliło odnaleźć się skutecznie na rynku pracy. Ignorowanie tych faktów, lekceważące wypowiedzi, między innymi przedstawiciele formacji, sprawującej władzę w Polsce, a będących dziś przedstawicielami w Parlamencie Europejskim, budzi nasz stanowczy sprzeciw. Wyrażamy go nie tylko w imieniu Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, ale przede wszystkim w imieniu naszej lokalnej społeczności, która jest wielkim beneficjentem unijnego wsparcia.

To właśnie świdniczanie mieli historyczną możliwość wypowiedzenia się na temat naszej przynależności do Unii Europejskiej 11 czerwca 2000 roku. Wówczas 73% biorących udział w prapreferendum opowiedziało się za tą przynależnością. Niewiele mówiono o pieniądzech, więcej o otwartych granicach, wspólnych wartościach, wspólnych kulturowych korzeniach. Jesteśmy przekonani, że dziś mieszkańcy Świdnicy powiedzieliby w sposób jeszcze bardziej zdecydowany „TAK” dla naszej obecności w Zjednoczonej Europie. Dziś bowiem można dokonać bardzo konkretnego bilansu korzyści.

Od 2004 roku polski budżet zasilony został kwotą na poziomie 181 miliardów euro. Najwięcej otrzymaliśmy na politykę spójności - 116 mld euro. I to właśnie ten fundusz był

źródłem finansowania tysięcy unijnych projektów samorządowych. Od początku członkostwa wpłaciliśmy do unijnej kasy ponad 58 mld euro. Saldo rozliczeń pomiędzy Polską a UE wynosi więc ok. 123 mld euro.

Świdnica jest od początku wśród beneficjentów unijnych środków, zajmując dziś 106 miejsce na 2477 gmin w Polsce. Tylko w ostatniej perspektywie na terenie Świdnicy zrealizowano 147 projektów z dofinansowaniem unijnym w wysokości blisko 220 milionów złotych. Całkowita zaś ich wartość wyniosła ponad 310 milionów złotych. Po środki skutecznie i z sukcesem sięgał świdnicki samorząd – 47 projektów o wartości 116 milionów złotych z dofinansowaniem 82 miliony złotych. Bez tych pieniędzy nie byłoby w Świdnicy sieci ścieżek rowerowych, nowoczesnych autobusów, zrewitalizowanych dziesiątków hektarów parków i skwerów, setek nowoczesnych instalacji grzewczych zamiast węglowych palenisk, nowoczesnego centrum integracji społecznej czy zmodernizowanego przedszkola. Nasze dzieci nie mogłyby korzystać z nowoczesnych pracowni komputerowych i przedmiotowych, a nasi seniorzy nie mogliby korzystać z programów integracyjnych z Czechami. Nie mielibyśmy nowoczesnego ośrodka wsparcia dla osób, zagrożonych bezdomnością i wykluczeniem, a samotne matki nie miałyby specjalnie dedykowanego im domu. Wreszcie – nasz Urząd Miejski nie byłby w stanie świadczyć tylu usług elektronicznie, co okazało się fundamentalnym plusem w okresie pandemii dla realizacji naszych zadań i w obsłudze interesantów. To tylko niektóre z zadań, jakie zrealizowaliśmy w ostatnich pięciu latach. Ale z pieniędzy z UE korzystały także inne instytucje – placówki służby zdrowia, organizacje okołobiznesowe czy parafie. To właśnie unijne środki pozwoliły na prawdziwy przełom w remoncie jednego z najcenniejszych świdnickich zabytków – Katedry Świdnickiej, która przez lata nie mogła doczekać się wystarczającej ilości środków krajowych, by odzyskać swój blask. To euro z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko pozwoliły na udaną kontynuację remontu Kościoła Pokoju – zabytku z listy UNESCO, który jest naszą dumą i chlubą. Kolejne 55 projektów to tak ważne dla nas inicjatywy przedsiębiorców, którzy aplikowali skutecznie o blisko 36 milionów złotych, by inwestować je w innowacyjne rozwiązania w swoich firmach. Wymieniamy dokładnie te realizacje, by uświadomić, że bez środków UE rozwój naszego miasta byłby o wiele wolniejszy i mniej satysfakcjonujący.

Dziś wynegocjowana przez Polskę kwota w wieloletnim budżecie Unii Europejskiej oraz Funduszu Odbudowy w wysokości 159 mld to szansa na dalszy rozwój naszej wielkiej Ojczyzny i tych małych ojczyzn, które są nam równie bliskie. Tylko porozumienie w sprawie wieloletniego budżetu na lata 2021-2027 oraz Funduszu Odbudowy zapewni kolejny stały dopływ europejskich środków, które pozwolą na realizację następnych potrzebnych inicjatyw. Wiemy już dziś, że okres „po pandemii” będzie bardzo trudny. Już dziś w posadach chwieje się polska gospodarka, a co za tym idzie – finanse samorządów. Przed nami realne zagrożenie w postaci bankructw małych i dużych firm. Wiele osób straci pracę. Zachwieje się system pomocy społecznej. Nie mówiąc o systemie służby zdrowia, który na naszych oczach już pogrąża się w ogromnym kryzysie. Pieniądze z Unii Europejskiej są zatem kluczowe, by ograniczać skutki tego, co dotknęło przecież nas wszystkich.

Stąd nasz apel – o rozwagę i mądrość, o respektowanie także unijnych wartości, które przez dwadzieścia lat były przecież bezdyskusyjne.

Co stracilibyśmy tracąc pieniądze unijne? Bo przecież jak każda gmina w Polsce mamy już gotowe projekty, plany, które będziemy w stanie realizować już w 2022 roku i latach następnych. Zatem bez unijnych dotacji nie uda się zrealizować tych zadań, między innymi z kluczowej dziś dla świata sfery ochrony klimatu, tj.:

- wymiana kolejnych setek pieców węglowych na ekologiczne instalacje grzewcze,
- rozwój elektromobilności, w tym zakup kolejnych elektrycznych autobusów komunikacji miejskiej,
- modernizacja największego dostawcy ciepła w mieście – spółki komunalnej Miejski Zakład Energetyki Ciepłej,
- wsparcie instalacji fotowoltaicznych w domkach jednorodzinnych i budynkach wspólnotowych,
- rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich,
- termomodernizacja budynków użyteczności publicznej.

Ponawiamy zatem nasz apel, licząc na pragmatyzm i zwykły zdrowy rozsądek. Stawianie nas na marginesie Europy to zły pomysł. Nie tylko dla Rządu, ale dla milionów zwykłych obywateli, którzy każdego dnia są po prostu beneficjentami z tego powodu, iż 16 lat temu znaleźliśmy się we wspólnej europejskiej rodzinie. Liczymy zatem na to, że właśnie te „rodzinne więzi” będą powodem do refleksji, iż w rodzinie można się spierać, ale na końcu zawsze warto wyciągnąć rękę do zgody.